

Pozywa lekarzy, którzy ją skrzywdzili zmieniając płeć

24 czerwca 2023

Lekarze namówili ją do „zmiany płci”. Wystarczyło 75 minut rozmowy z psychologiem i 30 minut rozmowy z chirurgiem, aby poddać nastolatkę faszerowaniu blokerami i testosteronem i na koniec usunąć jej piersi.

<https://www.youtube.com/watch?v=JnC0HFKTtCk>

Warsaw Enterprise Institute (WEI) za portalem „The Epoch Times” pisze o przypadku młodej kobiety, która jako dziecko została nakłoniąta przez lekarzy do „zmiany płci”. Jak pisze WEI 18-letnia Kayla Lovdahl z USA pozwała lekarzy, oskarżając ich o nakłonienie jej do usunięcia piersi, gdy miała 13 lat i wierzyła, że jest transpłciowa.

Ten zabieg miał według kobiety spowodować „poważne obrażenia fizyczne i emocjonalne oraz żal”. Kayla Lovdahl uważa również, że lekarze, którzy nakłaniali ją do tego zabiegu, robili to tylko i wyłącznie dla zysku. Kierowali się nie interesem dziewczynki, jaką była, ale własnym interesem finansowym i oskarżyła lekarzy o „ideologiczną i egoistyczną przemoc medyczną”.

Skąd jednak wzięło się u młodej dziewczynki przekonanie, że jest osobą transpłciową? Kayla Lovdahl doszła do wniosku, że winni temu są influencerzy, którzy podejmowali właśnie ten temat. W wieku 11 lat Kayla Lovdahl oglądała ich bardzo często i to właśnie te treści wpłynęły na jej psychikę. W wieku 12 lat zaczęła przyjmować blokery dojrzewania płciowego i testosteron. Był to efekt 75-minutowej sesji z psychologiem Susanne Watson. Natomiast 30-minutowa sesja z chirurgiem plastycznym dr Winnie Tong, wystarczyła pani chirurg do stwierdzenia, że najlepiej dla Kayli będzie, jak usunie piersi.

Lekarze wtedy powiedzieli rodzicom, że „lepiej mieć żywego syna niż martwą córkę” – pisze Warsaw Enterprise Institute. Prawnicy reprezentujący młodą Amerykankę uznali całą procedurę przeprowadzania „zmiany płci” za „szaloną formę wykorzystywania dzieci”.

Źródło: MediaNarodowe.com